FDA – agencja firm farmaceutycznych

22 września 2021

Przyspieszone zatwierdzenie przez FDA produktu firmy Pfizer, reklamowanego jako „szczepionka przeciwko Covid-19”, jest nie tylko skandalem ale jednocześnie wpisuje się w długa serię kompromitujących decyzji tej amerykańskiej federalnej agencji.

Jak wiemy, 23 sierpnia br. agencja FDA („Agencja Żywności i Leków” – Food and Drug Administration) przyznała tzw. pełne zatwierdzenie dla produktu Pfizera, czyli „szczepionki” mającej być rozprowadzanej pod komercyjną nazwa Comirnaty. (Produkt Comirnaty jest cały czas niedostępny i każde obecnie wykonywane zaszczepienie odbywa się przy użyciu „szczepionki” zatwierdzonej w ramach tymczasowej autoryzacji EUA – więcej tutaj.)

Farsa tzw. pełnej autoryzacji „szczepionki przeciwko Covid-19” ukazuje opinii publicznej fakt, że agencja FDA, statutowo mająca chronić zdrowie społeczne poprzez kontrolę i ustanawianie standardów bezpieczeństwa żywności, leków, kosmetyków czy urządzeń medycznych, jest dogłębnie skorumpowaną instytucją służącą głównie lobby farmaceutycznemu i politykom do manipulacji społecznej.

Żerowanie na chorych na Alzheimera

Innym przykładem korupcji FDA jest awaryjne zatwierdzenie leku mającego „spowalniać proces choroby Alzmeimera”. FDA w dniu 7 czerwcu 2021 roku wydała awaryjne zatwierdzenie EUA (Emergency Use Authorization) dla produktu o nazwie ADUHELM™ (aducanumab-avwa), który – według producentów: Biogen i Eisai – ma być pierwszym w historii i jedynym dotychczas lekiem rzekomo

redukującym źródło patologicznych zmian w mózgu.

Wokół leku od razu wytworzyła się otoczka elitarności pacjentów, gdyż roczny koszt leczenia tym lekiem ma wynosiłć 54 tysięcy dolarów i nieznana jest jeszcze kalkulacja płatności firm ubezpieczeniowych i rządowego systemu Medicare. Według szacunków Juliette Cubaski, dyrektora Medicare, pokrycie kosztów tylko tego jednego lekarstwa dla grupy 2 milionów chorych zdiagnozowanych z Alzheimerem (wśród niemal 7 mlionów w USA), pochłonęłoby 29 miliardów dolarów, co przekłada się na 78% budżetu Medicare przeznaczonego na wszystkie leki.

Nikt nie zgodził się – lek i tak zatwierdzono

Innym, jeszcze większym oszustwem, który wywołał powszechną konsternację jest fakt, iż w czasie procesu ewaluacji danych z badań producenta i zatwierdzania leku, aż 10 na 11 członków Komitetu Doradczego zagłosowało przeciwko udzieleniu autoryzacji, a jedenasty faktycznie wstrzymał się wyrażając opinię, że „jest niepewny” skuteczności i bezpieczeństwa leku. Pomimo tego, FDA przyznało autoryzację EUA.

Dopiero frustracja lekarzy, naukowców oraz presja prawników skłoniła szefową FDA, dr Janet Woodcock do zwrócenia się do Biura Generalnego Inspektora (OIG) o przeprowadzenia niezależnego śledztwa w sprawie przyznania autoryzacji. Dochodzenie jest cały czas w toku.

Trzech członków Komitetu Doradczego zrezygnowało natychmiast po zatwierdzeniu leku. „Mogłabym powiedzieć, że jest to najbardziej kontrowersyjna autoryzacja FDA w ciągu ostatnich lat.” – powiedziała prof. prawa na University of St. Louis, Rachel Sachs, wygodnie nie wspominając o wcześniejszych, jeszcze bardziej skandalicznych autoryzacjach EUA dla „szczepionek przeciwko Covid-19” oraz ostatniej tzw. pełnej

autoryzacji dla produktu Comirnaty.

Biostatystyk Scott Emerson, emerytowany professor na University of Washington, który przez lata uczestniczył w Komitetach Doradczych, skomentował decyzję FDA: „To nie jest pierwszy przypadek, że Komitet głosował w jedną stronę, a FDA zdecydowało odwrotnie. Jednak to jest pierwszy przypadek, że nikt nie głosował za autoryzacją leku – nikt – a i tak postanowiono coś przeciwnego”.

Kryminalny skandal z ukrywaniem skutków ubocznych „szczepionki przeciwko Covid-19”

Innym przypadkiem kryminalnej działalności federalnej agencji FDA jest niezbity fakt, iż już na kilka miesięcy przed wypuszczeniem produktu „Pfizer-BioNTech’s Covid-19”, reklamowanego na rynku jako „szczepionka przeciwko Covid-19”, agencja miała wiedzę o możliwych skutkach ubocznych tego preparatu, a mimo to nie poinformowała o nich – ani naukowców, ani świat medyczny, ani polityków, ani media. Nie zasygnalizowała tego również i społeczeństwu, które nieświadome i oszukane ustawiało się w kolejkach do cudownego środka obwieszczanego jako „bezpieczny i skuteczny”. FDA ukryła te straszliwe informacje dla siebie, a chyba tylko przez niedopatrzenie prelegenta lista ta została wyświetlona podczas jednej z narad.

Oto 22 października 2020 roku, czyli przed rejestracją tzw. szczepionki i na 53 dni przed zaszczepieniem pierwszej osoby w USA, podczas narady Komitetu Doradczego FDA, na krótki moment – dosłownie na pół sekundy – lista skutków ubocznych „szczepionki” firmy Pfizer lista została przypadkowo wyświetlona.

Ta niechcący pokazana lista o nazwie „Monitorowanie przez FDA

bezpieczeństwa szczepionek COVID-19: Lista możliwych skutków ubocznych może podlegać zmianie”, obejmuje m.in.:

– zespół Guillaina-Barrégo,

– ostre rozsiane zapalenie mózgu i rdzenia,

– poprzeczne zapalenie rdzenia,

– zapalenie mózgu,

– konwulsje/napady padaczkowe,

– udar mózgu,

– narkolepsja i katapleksja,

– anafilaksja,

– zawał mięśnia sercowego,

– zapalenie mięśnia sercowego,

– choroba autoimmunologiczna,

– zgon,

– komplikacje ciążowe i porodowe,

– choroby demielinizacyjne,

– małopłytkowość,

– zespół rozsianego wykrzepiania wewnątrznaczyniowego,

– zakrzepica żył głębokich,

– artretyzm i artralgia (bóle stawów),

– choroba Kawasakiego,

– i inne.

Zatem, pomimo wiedzy o możliwych chorobach i odczynach

mogących być konsekwencją iniekcji do organizmu groźnego preparatu testowanego jako „szczepionka przeciwko Covid-19”, FDA ukrywała te fakty, a 11 grudnia 2020 roku to samo skorumpowane FDA udzieliło tymczasowej autoryzacji EUA (Emergency Use Authorization).

Na podstawie tej fikcyjnej i zmanipulowanej autoryzacji EUA, tylko w USA użyto tych preparatów 379 milionów razy (wyszczepiając „pełnymi dawkami” 178 milionów Amerykanów – stan na 10 września 2021 r). I dalej, pomimo pozornie przyznanej tzw. pełnej autoryzacji, nadanej 23 września br. wyszczepia się ludzkość na podstawie EUA.

Od czasu wypuszczenia na rynek „szczepionek” ani jedna zaszczepiona osoba nie była w pełni poinformowana o możliwych skutkach ubocznych, tych mogących wystąpić zaraz po iniekcji, czy też w ciągu 30 dni. Jak wiadomo system VAERS mający zbierać przypadki skutków ubocznych, interesuje się tylko zdarzeniami zaistniałymi do jednego miesiąca – po tym czasie nawet śmierć nie jest już klasyfikowana jako skutek uboczny „szczepionki”… Po miesiącu po zaszczepieniu wszystkie choroby stają się jakimiś przypadkowymi zdarzeniami nie mogącymi mieć żadnej relacji ze „szczepionkami”. Ta diabelska funkcjonująca logika zakłada, że „szczepionki działają” przez wiele miesięcy, że „chronią” przez długi czas, a jednocześnie ich wpływ na organizm nigdy nie może w tym czasie być negatywny.

Poniżej, zamieszczamy ponad 8-godzinne wideo z przebiegu Komitetu Doradczego FDA („Vaccines and Related Biological Products Advisory Committee„) w dniu 22 października 2020 roku. Aby zaoszczędzić czasu, można od razu przejść do fragmentu po 2 godzinach (dokładnie 2:06:29). Właśnie w tym momencie na około pół sekundy ukazuje się plansza z listą poszczepiennych odczynów i chorób, o których FDA zdawał sobie sprawy, lecz nie poinformował nikogo. Dla jeszcze łatwiejszego dostępu, umieszczamy poniżej zrzuty ekranu z tego momentu prezentacji. Komitet Doradczy, albo przespał ten moment albo celowo przeoczył i nie dopytał się i nie zażądał wyjaśnień.

Nota bene tenże Komitet Doradczy został w czasie procesu tzw. pełnej autoryzacji „szczepionki” Pfizera (23 września 2021 r.) pominięty i nawet nie dopuszczono obserwatorów i doradców, co w każdej innej autoryzacji było regułą, a cała „autoryzacja” odbyła się za zamkniętymi drzwiami.

FDA – agencja manipulacji

Agencja FDA jest w sumie sprawnie działającą instytucją służącą interesom firm farmaceutycznych i skutecznie manipulującą informacjami, aby społeczeństwo nabierało przekonania, że agencja działa w ich interesie i dla ich dobra. W rzeczywistości jest dokładnie odwrotnie: niemal każdy produkt firm farmaceutycznych „leczący” jakieś objawy chorobowe na dłuższą lub krótszą metę powoduje kolosalne skutki uboczne, które lobby medyczno-farmaceutyczne proponuje… „leczyć” innymi produktami farmaceutycznymi. Jest to samonapędzajace się koło uzależniania społeczeństwa od coraz większych dawek przeróżnych leków. W Stanach Zjednoczonych przeciętny człowiek (bez rozróżnienia wieku) wykupuje rocznie 12,2 recept (w wieku 26-49 – 9,7 recept; 50-64- 19,2 recept; 65-79 – 27,3 recept; powyżej 80 lat – 29,1 recept – wszystkie dane sprzed 8 lat). Obecnie wykupuje się ponad 4 miliardy recept rocznie (wypisuje dużo więcej).

Większość tych „lekarstw” została „przebadana” w podobny sposób jak uczyniono to ze „szczepionkami przeciwko Covid-19”, a system FAERS, mający zbierać dane o skutkach ubocznych lekarstw, jest tak samo wiarygodny i rzetelny jak system szczepionkowy VAERS.

Źródło: Bibula.com